

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XIV (2016)

ISSN 2081-1861

DOI 10.24917/20811861.14.26

ARTYKUŁY RECENZYJNE

## 500-lecie polskiego ekslibrisu (1516–2016) – rozważania przy lekturze: Magdalena Czubińska, Katarzyna Podniesińska: *Ekslibris polski: między herbem a obrazem*<sup>1</sup>

Rok 2016 to czas szczególny w historii książki polskiej, przypadła wówczas 500-letnia rocznica pierwszego polskiego ekslibrisu. Znak wykonany dla arcybiskupa Macieja Drzewickiego<sup>2</sup> został wybity w oficynie Hieronima Wietora w Wiedniu<sup>3</sup>. W związku z jubileuszem instytucje kultury w całej Polsce podjęły działania związane z uczczeniem tej ważnej daty.

Tematykę znaków proweniencyjnych książek podejmowało wąskie grono badaczy – wśród nich byli zarówno historycy sztuki, historycy, bibliolodzy, bibliotekarze, jak i pasjonaci śladów pozostawionych przez właścicieli w woluminach. Jak stwierdziła Maria Sipayło „Przed wszystkim jednak badania proweniencyjne umożliwiają „odkopenie” wielu dużych i ciekawych bibliotek, po których nie pozostały inwentarze i które dlatego nie mogą być ujawnione na innej drodze. W ogóle zaś prowadzą do poznania zespołu faktów, towarzyszących użytkowaniu dawnej książki w okresie, gdy była ona jeszcze żywym czynnikiem kulturotwórczym, a nie jak obecnie – cennym, ale właściwie martwym obiektem muzealnym, interesującym tylko specjalistów”<sup>4</sup>. Do prekursorów zaliczyć należy m.in. Wiktora Wittyga – badacza ekslibrisów bibliotek od XVI do XX wieku<sup>5</sup>, Franciszka Jaworskiego – znawcę

---

<sup>1</sup> M. Czubińska, K. Podniesińska, *Ekslibris polski: między herbem a obrazem*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 2016, s. 148.

<sup>2</sup> Maciej Drzewicki, h. Ciołek (22 II 1467 r. – 22 VIII 1535 r.) – arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski, sprawował liczne urzędy państwowe (był m.in. kanclerzem wielkim koronnym), będąc postacią poważaną w środowisku Jana Olbrachta i Zygmunta Starego; uczeń Filipa Kallimacha, humanista, właściciel bogatej biblioteki [Zob.: W. Pocięcha, *Drzewicki Maciej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. V, red. W. Konopczyński, Wrocław 1977, s. 409–412].

<sup>3</sup> Hieronim Wietor (1480–1546/47) – drukarz krakowski i wiedeński, dzięki przywilejowi króla Zygmunta Starego typograf królewski; prowadził także działalność księgarską i introligatorską. Po jego śmierci krakowską oficynę, znaną ze staranności druków, przez kilka lat prowadziła wdowa, potem zaś jej drugi mąż – Łazarz Andrysowicz [Zob.: A. Kawecka-Gryczowa, A. Mańkowska, *Wietor Hieronim*, [w:] *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Małopolska*, cz. I, *Wiek XV–XVI*, Wrocław 1983, s. 325–357].

<sup>4</sup> M. Sipayło, *Z starych książek*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1966, t. 11, s. 148–149.

<sup>5</sup> W. Wittyg, *Exlibrisy bibliotek polskich z XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1903; W. Wittyg, *Exlibrisy bibliotek polskich XVI–XX wieku*, t. II, Warszawa 1907.

ekslibrisów lwowskich<sup>6</sup>, Kazimierza Piekarskiego zajmującego się superekslibrisami<sup>7</sup>. Piekarski kładł nacisk przede wszystkim na zjawisko „życia książki” możliwe do zbadania m.in. dzięki proveniencjom<sup>8</sup>, a ponad 20 lat po tym zebranie, udokumentowanie wszelkich not proveniencyjnych i uznanie ich za podstawę wszelkich badań opartych na znakach własnościowych uznał Bronisław Kocowski<sup>9</sup>. Prawie pół wieku później Maria Kocójowa wskazała trzy kierunki badań znaków własnościowych: 1) działania dokumentacyjno-informacyjne, 2) teoretyczną rekonstrukcję całości księgozbioru konkretnego właściciela lub instytucji gromadzącej, 3) badania czytelnictwa i recepcji książek<sup>10</sup>. Do kanonicznych wydawnictw poświęconych ekslibrisom należą publikacje Kazimierza Reychmana<sup>11</sup>, Edwarda Chwalewika<sup>12</sup>, Zygmunta Klemensiewicza<sup>13</sup>, Andrzeja Ryszkiewicza, Marii Grońskiej<sup>14</sup>, Mariana Jana Wojciechowskiego<sup>15</sup>.

Jednym z działań mających na celu przedstawienie pięciowiekowej tradycji polskiego ekslibrisu była wystawa towarzysząca sesji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Krakowie, Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, Stowarzyszenie Historyków Sztuki Oddział w Krakowie i Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Konferencja „O miejsce książki w historii sztuki” odbyła się w dniach 2–3 marca 2016 roku w gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie. Wśród poszczególnych grup zagadnień dwudniowego spotkania, wskazujących na stałą obecność woluminów w sztuce, jedna z sekcji poświęcona była znakom proveniencyjnym.

Wystawie „Ekslibris polski: między herbem a obrazem” (2.03–3.04.2016 r.) prezentującej wybrane obiekty z kolekcji ekslibrisów Muzeum Narodowego w Krakowie<sup>16</sup> oraz dwa najstarsze polskie ekslibrisy ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, towarzyszył starannie wydany katalog, z obszernymi opracowaniami naukowymi autorstwa Magdaleny Czubińskiej i Katarzyny Podniewskiej, pracownic krakowskiego muzeum oraz kuratorek wystawy.

<sup>6</sup> F. Jaworski, *Lwowskie znaki biblioteczne*, Lwów 1907.

<sup>7</sup> K. Piekarski, *Superekslibrisy polskie od XV do XVIII wieku*, Kraków 1929.

<sup>8</sup> K. Piekarski, *Rudolf Kotula: Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów wielkopolskich Z. Czarnieckiego mieszczących się obecnie w „Baworovianum” we Lwowie*, Lwów, Fundacja W. Baworowskiego, 1929. Str. XV, 139 i 21 tablic, „Przegląd Biblioteczny” 1929, z. 3, s. 394.

<sup>9</sup> B. Kocowski, *Zadania i metody badań proveniencyjnych w zakresie starych druków*, „Przegląd Biblioteczny” 1951, z. 1/2, s. 72–84.

<sup>10</sup> M. Kocójowa, *Potrzeby i oczekiwania w zakresie badań proveniencyjnych*, [w:] *Bibliologia dyscypliną integrującą: studia ofiarowane Profesor Barbarze Bieńkowskiej*, Warszawa 1993, s. 329–336.

<sup>11</sup> K. Reychman, *Bibliografia polskiego exlibrisu 1874–1925*, Kraków 1925; K. Reychman, *Bibliografia polskiego exlibrisu*, wyd. 2, Warszawa 1932.

<sup>12</sup> E. Chwalewik, *Wojenne straty polskich zbiorów exlibrisów*, Wrocław 1949; E. Chwalewik, *Exlibrisy polskie szesnastego i siedemnastego wieku*, Wrocław 1955.

<sup>13</sup> Z. Klemensiewicz, *Bibliografia ekslibrisu polskiego*, Wrocław 1952.

<sup>14</sup> M. Grońska, *Pięć wieków ekslibrisu polskiego: katalog wystawy ze zbiorów Biblioteki Narodowej*, Warszawa 1973; też, *Ekslibris: wiadomości zebrane dla kolekcjonerów*, Warszawa 1992.

<sup>15</sup> M. J. Wojciechowski, *Ekslibris godło bibliofila*, Wrocław 1978.

<sup>16</sup> Zespół ekslibrisów w Muzeum Narodowym w Krakowie zawiera 2272 obiekty, pochodzące głównie z kolekcji Tadeusza Michałowskiego, Czapskich, Antoniego Ryszarda, Kazimierza Reychmana, Adolfa Sternschussa, Mathiasa Bersohna, Józefa Drégego, Zygmunta Wolskiego i Franciszka Biesiadeckiego (M. Czubińska, K. Podniewska, *Ekslibris polski: między...*, s. 14).

Rozważania na temat ekslibrisów rozpoczyna tekst Andrzeja Betleja, dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie, zawierający, poza podziękowaniami, także kilka stwierdzeń-kluczy odnoszących się do niewielkiej karteczki wklejanej na drugiej stronie książkowej oprawy: *ekslibrisu należy doświadczyć, ekslibris należy poznać; ekslibrisy (...) swoiste znaki pamięci*<sup>17</sup>. Owo doświadczenie i poznawanie możliwe jest m.in. dzięki publikacji wydanej przez Muzeum.

We wstępie<sup>18</sup> Autorki w kilku zdaniach zarysowują historię oznaczania książek. Zastrzeżenie budzi przyjęta definicja ekslibrisu, według której są to *wszystkie formy znaku własnościowego wyrażonego na książce, a więc: pieczętki tuszowe, nalepki, etykiety i znaczniki biblioteczne oraz nieco większe formy drukarskie i graficzne*<sup>19</sup>. Zgodnie z wyjaśnieniem zamieszczonym w *Encyklopedii wiedzy o książce* ekslibris to rodzaj znaku własnościowego<sup>20</sup>, ten zaś to *znak literniczy lub graficzny wskazujący właściciela książki (...)*, występujący pod postacią glinianej tabliczki (Amenhotep III, XIV wiek p.n.e.), rysunku (protoekslibris), odręcznych zapisków (notatek proweniencyjnych), superekslibrisów (tłoczonych na oprawach), ekslibrisów (wklejanych karteczek) czy pieczętek<sup>21</sup>. W grupie znaków własnościowych książki ekslibris pojawia się również w *Słowniku terminologicznym sztuk pięknych*<sup>22</sup>, podobnie jak superekslibris<sup>23</sup>. Również w nowszych publikacjach stosowane jest wyodrębnienie różnych typów znaków proweniencyjnych, do których zaliczany jest także ekslibris. Przykładowo Michał Hilchen w artykule z 2012 roku wymienia cztery kategorie znaków własnościowych: superekslibrisy, ekslibrisy, pieczętki biblioteczne i odręczne zapiski proweniencyjne<sup>24</sup>. Biorąc pod uwagę wskazane powyżej przykłady definiowania znaku własnościowego, wszystkie jego rodzaje wymienione przez Autorki zostały niewłaściwie określone wspólnym mianem „ekslibris”.

Cel, jaki postawiły sobie M. Czubińska i K. Podniewska, oddaje założenia ekslibrisologii<sup>25</sup> – nauki o ekslibrisach. Nie chodzi tu bowiem li tylko o opis cech formalnych samych księgoznaków (m.in. autor, właściciel, technika, rok powstania), lecz o wskazanie wszelkich powiązań z nim związanych – zwłaszcza tych dotyczących właścicieli ekslibrisów i ich bibliotecznych kolekcji. Owo *dostarczenie kompleksowej informacji po to, by odbiór stał się głębszy i doskonalszy*<sup>26</sup>, czyni recenzowaną publikację wyjątkową i cenną.

<sup>17</sup> A. Betlej, *Między znakiem a dziełem sztuki*, [w:] M. Czubińska, K. Podniewska, *Ekslibris polski: między...*, s. 7.

<sup>18</sup> M. Czubińska, K. Podniewska, *Wstęp*, [w:] *Ekslibris polski: między...*, s. 9–10.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>20</sup> *Ekslibris*, [w:] *Encyklopedia Wiedzy o Książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, szp. 653–657.

<sup>21</sup> Ibidem, szp. 2627–28.

<sup>22</sup> *Ekslibris*, [w:] *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, wyd. 5, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, Warszawa 2007, s. 99–100.

<sup>23</sup> *Superekslibris*, [w:] *Słownik terminologiczny sztuk pięknych...*, s. 394.

<sup>24</sup> M. Hilchen, *Tradycyjne znakowanie książek*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2012, nr 3/72, s. 34.

<sup>25</sup> Za ojców polskiej ekslibrisologii uznaje się Stanisława Józefa Siennickiego, Kazimierza Piekarskiego, Wiktora Wittyga, Edwarda Chwalewika. [Zob.: *Ekslibrisologia*, [w:] *Encyklopedia Wiedzy o Książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, szp. 656].

<sup>26</sup> M. Czubińska, K. Podniewska, *Wstęp*, [w:] *Ekslibris polski: między...*, s. 9.

W części pierwszej – „Ekslibris dawny”, autorstwa K. Podnieślińskiej, zamieszczono następujące teksty: „Ekslibrisy i biblioteki rodowe oraz prywatne” (s. 13–34), „Biblioteki i ekslibrisy bibliotek zakonnych oraz znaki nieherbowe bibliotek prywatnych drugiej połowy XVIII i początku XIX wieku” (s. 35–44).

Rozważania o najstarszym ekslibrisie rozpoczyna opis dwóch znaków biskupa Macieja Drzewickiego, odnalezionych w 1923 roku przez Kazimierza Piekarskiego w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, będących obecnie własnością księżnicy. Pierwszy z drzeworytów, jak już wspomniano, wybity został w oficynie H. Wietora we Wiedniu, w roku 1516; drugi – w oficynie Jana Hallera w Krakowie, w roku następnym. Jako główny motyw w obydwu grafikach występuje herb biskupa – Ciołek. Z opisów<sup>27</sup> zamieszczonych pod reprodukcjami grafik wynika, że ich autorami są wymienieni drukarze. Jest to jednak zbyt dalece posunięte uogólnienie – autorzy obydwu znaków nie są znani – ani projektant, ani osoba, która wykonała matrycę. Wiadomo jedynie, że znaki wyszły spod pras należących do wspomnianych impresorów.

Ekslibrisy Drzewickiego rozpoczynają przedstawienia kolejnych proveniencji z motywami heraldycznymi oraz ich właścicieli, a także losów księgozbiorów. Autorka omówiła m.in. znak należący do prymasa Stanisława Karnkowskiego (1520–1603), ufundowany przez kaliskich jezuitów, a wykonany ok. 1584–1595 roku. Jest on przykładem odstępstwa od instrukcji z roku 1615, dotyczącej znaków proveniencyjnych, zabraniającej pozostawiania w książkach danych personalnych (co było postrzegane jako przejaw pychy), dającej tylko możliwość wskazywania przynależności woluminu do konkretnego kolegium jezuickiego. Kolejne grafiki, jak wskazuje Autorka, pozwalają na prześledzenie w *bardzo ogólnym zarysie, jak kształtował się rozwój znaków książkowych w ciągu XVIII wieku*<sup>28</sup>.

Na kilku kolejnych stronach przedstawione zostały znaki proveniencyjne Radziwiłłów, w tym uznawany za najstarszy jaki jest znany, wykonany ok. 1689–1705 roku. Jak podaje K. Podnieślińska, Radziwiłłowie oznaczali swoje woluminy także supereklibrisem<sup>29</sup>. Wśród znaków herbowych wymienione i omówione zostały również księgoznaki rodziny Sapiehów – Jana Fryderyka Sapiehy, Konstancji z Radziwiłłów (1697–1756), Aleksandra Michała Sapiehy (1730–1793), Józefa Stanisława Sapiehy (1708–1754) oraz Michała Hieronima Radziwiłła (1744–1831).

Szczególnym przykładem ekslibrisu herbowego jest podwójna mezzotinta wykonana dla Tomasza Czapskiego (1711–1784) przez Matthäusa Deischa, ok. roku 1770. Pierwszą część grafiki, przedstawiającą portret właściciela z książką w ręku

<sup>27</sup> Kat. 1. *Ekslibris Macieja Drzewickiego (1467–1535)*, Wiedeń, 1516, Hieronim Wietor (1480–1546/47), drzeworyt, wł. Biblioteki Jagiellońskiej (s. 15); oraz Kat. 2. *Ekslibris Macieja Drzewickiego (1467–1535)*, Kraków, 1517, Jan Haller (1467–1525), drzeworyt, wł. Biblioteki Jagiellońskiej (s. 16).

<sup>28</sup> K. Podnieślińska, *Ekslibrisy i biblioteki rodowe oraz prywatne*, [w:] M. Czubińska, K. Podnieślińska, *Ekslibris polski: między...*, s. 18.

<sup>29</sup> W przypisie znalazła się informacja, że do Polski supereklibrisy dotarły pod koniec wieku XV. M. Grońska informuje o tłoczzonej proveniencji z herbem Belina z roku 1466, wybitej dla Mikołaja Beliny z Leszczyc, prof. Akademii Krakowskiej (M. Grońska, *Ekslibrisy: wiadomości zebrane dla kolekcjonerów*, Warszawa 1992, s. 25). Ponadto w publikacji występuje błędny zapis nazwiska badaczki supereklibrisów, autorki jednej z najważniejszych polskich publikacji im poświęconych (*Polskie supereklibrisy XVI–XVIII w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988) – zamiast Sypiało winno być Sipyało.

i na tle biblioteki, wklejano do woluminu na drugiej stronie oprawy, drugą – powiększony herb z części pierwszej – na końcu tomu.

Przechodząc do kolejnych chronologicznie grafik, Autorka przedstawiła znaki m.in. Michała Wandalina Mniszcha (1742–1806), Franciszka Bielińskiego (1683–1766), Józefiny z Radziwiłłów 1<sup>o</sup> voto Massalska, 2<sup>o</sup> voto Grabowska (1762 – przed 1816), króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (1732–1798).

Cechą charakterystyczną księgoznaków dawnych był herb występujący jako motyw główny znaku. Z czasem jednak, pod koniec wieku XVIII, był on zastępowany między innymi przez proste kompozycje literowe lub literowo-geometryczne (np. napisy w mniej lub bardziej ozdobnych ramkach). Jako przykład podaje Autorka znak Elżbiety z Czartoryskich Lubomirskiej<sup>30</sup> (1736–1816), żony Stanisława Lubomirskiego (1722–1783). Chodzi tu zapewne o Izabelę Elżbietę, której księgozbiór w sporej części, podobnie jak majątek w Przeworsku<sup>31</sup>, odziedziczył Henryk Lubomirski – współtwórca lwowskiego Ossolineum.

Tekst drugi rozdziału pierwszego – *Biblioteki i ekslibrisy bibliotek zakonnych oraz znaki nieherbowe bibliotek prywatnych drugiej połowy XVIII i początku XIX wieku* – to próba przedstawienia następujących zjawisk, które zdefiniować można jako kolejne stadia istnienia ekslibrisu. Jak zaznaczyła Katarzyna Podniesińska w rozdziale poprzednim, bogato zdobione księgoznaki herbowe zastępować zaczęły proste kompozycje. Szczególną rolę w rozwoju tego typu znaków odegrały księgozbiory zakonne – oznaczane bądź wpisami proveniencyjnymi, np. *Ex bibliotheca conventus...*, *...applico Monasteri*<sup>32</sup>, bądź ekslibrisami drukowanymi, złożonymi często z czcionek i drukarskich ozdobników (ekslibrisy typograficzne). Pisząc: *Niektóre miały wydzielone pozycje na dział lub rodzaj, numer szafy i półkę*<sup>33</sup>, podaje Autorka cechy charakterystyczne dla ekslibrisów topograficznych, nie używając jednak tego terminu. Zgodnie z założeniami przedstawionymi we wstępie, wymieniono kilka bibliotek zakonnych, które wklejały do woluminów księgoznaki (m.in. jezuitów w Połocku, dominikanów w Grodnie, misjonarzy w Warszawie), szczególnie dużo miejsca poświęcając znakowi pierwszemu (s. 36–38). Wśród świeckich właścicieli znaków drukowanych wymieniono m.in. Michała Grölla (1722–1798), Hipolita Rogalińskiego (?–1829), Florentyna Boguszewskiego (1788–1846).

Jak zauważa autorka, po kasatach zakonów (druga połowa XVIII i XIX w.), biblioteki klasztorne bardzo często ulegały rozproszeniu, a dla kolekcjonerów najcenniejsze były owe wlepki proveniencyjne. Poza niezaprzeczną negatywną rolę zbieraczy – wycinających, wydzierających proveniencje – stali się oni także, a raczej ich kolekcje, jedynymi świadkami istniejących niegdyś księgozbiorów. Katarzyna Podniesińska podaje przełom XIX i XX wieku jako początek kolekcjonerstwa

<sup>30</sup> Chodzi zapewne o Izabelę Elżbietę Lubomirską z Czartoryskich. [Zob.: J. Michalski, *Lubomirska Izabela (Elżbieta)*, [w:] *Polskie Słownik Biograficzny*, t. XVII, red. E. Rostworowski, Wrocław 1972, s. 625–629].

<sup>31</sup> Zob.: A. Fluda-Krokos, „Disperse” znaczy „w rozproszeniu” – losy biblioteki pałacowej Lubomirskich w Przeworsku, [w:] *Dziedzictwo utracone – dziedzictwo odzyskane*, red. A. Kamler, D. Pietrzakiewicz, Warszawa 2014, s. 433–457.

<sup>32</sup> K. Podniesińska, *Biblioteki i ekslibrisy bibliotek zakonnych oraz znaki nieherbowe bibliotek prywatnych drugiej połowy XVIII i początku XIX wieku*, [w:] M. Czubińska, K. Podniesińska, *Ekslibris polski: między...*, s. 36–37.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 37.

ekslibrisów<sup>34</sup>, czemu przeczą przykłady z pierwszej połowy wieku XIX podane przez Marię Grońską – kolekcja Gwalberta Pawlikowskiego (1792–1852)<sup>35</sup> oraz Aleksandra Konstantego Batowskiego (1799–1862)<sup>36</sup>.

Trudno także zgodzić się z twierdzeniem, iż *Pytaniem bez odpowiedzi pozostanie, kto miał wpływ na wygląd ekslibrisu biblioteki klasztornej* (s. 41), zwłaszcza że na stronie kolejnej podaje autorka konkretny przykład – Bonifacego Morowicza, zakonnika bernardyńskiego, który był autorem znaku proveniencyjnego konwentu łowickiego. Jak zauważa Autorka, sugestie mogli mieć zarówno przełożeni klasztoru, bibliotekarze zakonnicy, jak i donatorzy. Być może szczegółowe badania kronik klasztornych pozwoliłyby na ustalenie historii powstawania konkretnych przykładów.

W podsumowaniu rozdziału wymieniono charakterystyczne cechy proveniencji herbowych (zarówno ekslibrisów, jak i supereklibrisów) oraz kolejne przemiany ekslibrisów – portretowe, parkowe i gabinetowe, po napisowe i typograficzne. Niewątpliwie najpiękniejsze przykłady znaków herbowych określić można małymi dziełami sztuki, ale jednak sztuki użytkowej. Funkcjonowanie ekslibrisu jako grafiki kolekcjonerskiej, nieużytkowej zasygnalizował Franciszek Jaworski w 1908 roku, a współcześnie pierwotne znaczenie i funkcja tego znaku – oznaczanie (poprzez wklejanie) do konkretnego księgozbioru jest rzadkością. W większości przypadków są to małe grafiki tworzone na potrzeby konkursów, rocznic, do tek oraz prywatnych kolekcji. Zmianie uległo też rozumienie określenia ‘właściciel ekslibrisu’, będący ówczynie raczej jego adresatem.

W rozdziale II zatytułowanym *Wiek XIX*, również autorstwa K. Podnieślińskiej, poruszone zostały dwa zagadnienia. Pierwszy tekst to monograficzny artykuł poświęcony ekslibrisom Kajetana Wincentego Kielisińskiego (1808–1849)<sup>37</sup> – romantycznego twórcy księgoznaków. Po przedstawieniu biogramu – grafik pracował m.in. dla Józefa Gwalberta Pawlikowskiego (1793–1852) w jego posiadłości medycznej, Tytusa Działyńskiego (1797–1861) w Oleszycach i Kórniku, Autorka opisuje kilka z ok. 20 znaków autorstwa Kielisińskiego. Wykonane lub zaprojektowane zostały dla J.G. Pawlikowskiego (5 szt.), Adama Rościszewskiego (1774–1844), Teofila Żebrowskiego (1800–1887), Leona Rzewuskiego (1808–1869), Augusta Wysockiego (?–1871), Ignacego Fryderyka Łosia (1790–1861) oraz siebie samego. Cechą charakterystyczną przedstawionych grafik jest ich obrazowość, wyrażona poprzez widoki, martwe natury oraz nawiązania historyczne, czyniące z nich małe dzieła sztuki. Jak stwierdza Autorka w podsumowaniu: *Kielisiński nie miał kontynuatorów, a traktując księgoznak jako dzieło sztuki, wyprzedzał swoją epokę*<sup>38</sup>.

Druga część to analiza konkretnych przykładów pieczęci bibliotecznych – jednego z rodzaju znaków proveniencyjnych<sup>39</sup>. Pieczęć<sup>40</sup> – uznana przez Katarzynę

<sup>34</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>35</sup> M. Grońska, *Ekslibris...*, s. 39.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 40.

<sup>37</sup> K. Podnieślińska, *Ekslibrisy Kajetana Wincentego Kielisińskiego*, [w:] M. Czubińska, K. Podnieślińska, *Ekslibris polski: między...*, s. 47–52.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 52.

<sup>39</sup> K. Podnieślińska, *Małe pieczęćki i ich wielcy właściciele*, [w:] M. Czubińska, K. Podnieślińska, *Ekslibris polski: między...*, s. 53–57.

<sup>40</sup> Dość niefortunnie użyto zdania informującego, że pieczęćka pojawiła się w pierwszej połowie XIX wieku. Historia odbijania znaków za pomocą tłoków sięga czasów znacznie wcześniejszych.

Podniesińską, za Zenonem Przesmyckim, pogardzaną, szpecącą i niszczącą papier, jest jednak niewątpliwie chyba najbardziej trwałym znakiem książkowym – nie tylko z powodu swojej „nieusuwalności” z kart woluminów, lecz także dlatego, że nadal jest stosowana przez biblioteki jako znak własnościowy, wskazujący na przynależność książki do konkretnej placówki. Pomimo że wstępnie ta proweniencja została zdegradowana to najgorszych z możliwych, to podane i opisane dalej przykłady świadczą jednak o poważnej roli, jaką odegrała w historii. Wśród właścicieli księgozbiorów, którzy opieczętownywali swoje woluminy, wymieniono m.in. Eustachego Tyszkiewicza (1814–1873) – archeologia i właściciela niemalże 20 000 zbioru książek, Józefa (1776–1847) i Włodzimierza (1825–1899) Dzieduszyckich – właścicieli biblioteki poturzyckiej, rodzinę Nowina-Konopków – 16 000 wol. w bibliotece, 6000 rycin i map, 160 rękopisów i trzy pieczętki biblioteczne, Aleksandra Branickiego (1821–1877) z Suchej – zbiór w 1932 roku liczący 55 000 wol. Zupełnym obaleniem negatywnej oceny pieczętki jest znak odbijany na książkach przez jednego z najśłyniejszych młodopolan – z napisem: *Z księgozbioru Stanisława Wyspiańskiego*.

Katarzyna Podniesińska jest także autorką trzeciej części publikacji, poświęconej ekslibrisowi młodopolskiemu<sup>41</sup>. Wskazała w niej cztery grupy tematyczne znaków z tamtego okresu, skupione wokół: *1. nawiązywania do przeszłości narodowej jako istotnej dla przyszłości, 2. niepokoju człowieka końca wieku (zagadnienia schyłkowości i symbolizmu), 3. recepcji elementów sztuki ludowej, 4. tworzenia pejzażu, który był nie tyle fragmentem natury, ile ekspresyjnym symbolem obrazu człowieka*<sup>42</sup>. Prezentując przykładowe realizacje, powraca Autorka do wymienionych kategorii, wskazując jednak także dość liczne przykłady funkcjonowania typowo młodopolskich symboli, np. klepsydry na znakach Muzeum Narodowego w Krakowie wykonanym przez Jana Bukowskiego (1873–1943) i Bronisławy Rudlickiej, pseud. Jeremi (1875–1920) autorstwa Kazimierza Sichulskiego (1879–1942); motywów ludowych, np. na znaku Adolfa Sternschussa (1873–1915) – rajski ptak i pawie ogon jako elementy wzoru nawiązującego do ludowych wycinanek, Tomasza Pajzderskiego (1864–1908) zrealizowany przez Wandę Gołębiowską – podobnie koncepcja wycinanki w połączeniu z motywem pawiego pióra i ludowego muzykanta. Inny element fauny – czapla – to symbol z księgoznaku należącego do Augusta Teodorowicza (1880–?) według pomysłu Tadeusza Rychtera (1873–1943). Równie często na młodopolskich znakach pojawiały się motywy florystyczne – np. kwiaty i liście na znakach Zuzanny Rabskiej (1882–1960), Zygmunta Klemensiewicza (1874–1948) czy Stanisława Dębickiego (1866–1924), oraz scenki rodzajowe z ogrodem w tle na ekslibrisie Anieli Wrzeszczowej wykonanym przez Józefa Mehoffera (1869–1946) czy Zofii i Jana Włodków (1885–1940) autorstwa Bogdana Tretera (1886–1945). Do ekslibrisów powraca także motyw portretu znany z wieku XVIII (m.in. wspomniany już podwójny znak Tomasza Czapskiego), występujący teraz np. w grafice własnościowej Władysława Bełzy (1847–1913) tegoż autorstwa czy Michała Tarasiewicza (1871–1923) zamówiony u Tadeusza Rychtera.

Po prezentacji wybranych motywów młodopolskich nawiązuje Autorka do jednej z kategorii wymienionych we wstępie do tekstu – *niepokoju człowieka końca wieku*, przedstawiając znaki o symbolice dekadencjonalnej. Wśród nich obszerniejsze

<sup>41</sup> K. Podniesińska, *Ekslibris młodopolski*, [w:] M. Czubińska, K. Podniesińska, *Ekslibris polski: między...*, s. 59–77.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 61.

opisy poświęciła ekslibrisowi Józefa Drzewickiego (1860–1907) autorstwa Franciszka Siedleckiego (1867–1934), Stefana Freidera wykonanym przez Feliksa Jabłczyńskiego (1865–1928) czy litografii Zenona Pruszyńskiego (1871–1941).

Autorką ostatniego opracowania zamieszczonego w publikacji jest M. Czubińska, przedstawiająca zjawiska ogniskujące ekslibris 2. połowy wieku XX na przykładzie prac trzech twórców – Józefa Gielniaka (1932–1972), Jerzego Panka (1918–2001) i Aliny Kalczyńskiej (1936–)<sup>43</sup>.

Krótki wstęp, w którym zwięźle przedstawiono kolekcjonerstwo ekslibrisów oraz wykaz imprez temu znakowi poświęconych, poprzedził prezentację dorobku poszczególnych artystów. Pierwszym z nich jest J. Gielniak – jak napisała Magdalena Czubińska: *jedna z najwybitniejszych postaci polskiego linorytu*<sup>44</sup>, autor zaledwie 68 grafik, w tym 17 księgoznaków, których wykaz opus zamieszczono w tekście. Następnie, po zarysowanym biogramie i scharakteryzowaniu twórczości linorytnika, autorka omówiła pięć księgoznaków, wykonanych dla Tadeusza Brzozowskiego (1918–1987), J. Panka, Jacka Gaja (1938–), Mieczysława Wejmana (1912–1997) i własny Gielniaka, wcześniej przytaczając wypowiedzi Ireny Jakimowicz (1922–1999) dotyczące znaków wykonanych dla Stanisława Dawskiego (1905–1990), T. Brzozowskiego, J. Gaja i M. Wejmana oraz samego Gielniaka o grafice dla Ignacego Witza (1919–1971).

Również druga postać omawianego tekstu – J. Panek, wykonał niewiele ekslibrisów – 33 (w tekście również wykaz opus) na ponad 650 zrealizowanych grafik. Przedstawiając jego twórczość, Autorka przywołuje znaki wykonane dla Hryniewieckich, Herberta i Käthe Baetz, Ludwika Gocla (1889–1966), Józefa Matysioka, Eugeniusza i Marii Kapuściaków.

Szczególny rodzaj ekslibrisu nieużytkowego, wyjątkowo artystycznego i wpływającego na wyobraźnię tworzyła A. Kalczyńska. Jak podaje Magdalena Czubińska, w latach 1951–1998 artystka stworzyła 93 księgoznaki. Ze szkodą dla tekstu jest brak pełnego wykazu opus (w tekście pojawia się także znak późniejszy, z roku 2005) czy też chociażby podanie spisu owych 93. Podobnie jak w przypadku Gielniaka i Panka, Autorka omawia przykładowe realizacje – księgoznaku autorskiego, dla Vanniego Scheiwillera (1934–1999), Fabia Castellego, Mary de Rachewiltz (1925–).

Wybór tych trzech artystów jako przykładów współczesnych nie był przypadkowy – ich prace znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie<sup>45</sup> i są namacalnym przykładem przemiany ekslibrisu z grafiki użytkowej w grafikę nieużytkową, kolekcjonerską, z zacięciem dążą do minimalizmu i abstrakcji, co łatwo zaobserwować, zestawiając ich prace: od bogactwa symboliki u Gielniaka, poprzez prostą linię u Panka i niezwykłą oszczędność u Kalczyńskiej. Ponadto wymienionych twórców łączyły więzi przyjaźni, co Autorka tekstu uwypukliła, zamieszczając cytaty z wypowiedzi: Gielniaka o Panku, Panka o Gielniaku i Kalczyńskiej o Panku, u którego w 1959 r. obroniła dyplom.

Podsumowując recenzję części naukowej katalogu, stwierdzić należy, że autorki wywiązały się z podjętego we wstępie zobowiązania, by o znaku opowiedzieć jak najwięcej, także poprzez historię jego właściciela. W przypadku dwóch tekstów

<sup>43</sup> M. Czubińska, *Ekslibris drugiej połowy XX wieku. Autonomiczna wypowiedź artysty*, [w:] M. Czubińska, K. Podniesińska, *Ekslibris polski: między...*, s. 79–98.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 83.

<sup>45</sup> J. Gielniak – 16 na 17, J. Panek – 27 matryc, A. Kalczyńska – brak informacji o zasobach w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie.

wyczuwalny jest brak podsumowania (o ekslibrisach najstarszych i młodopolskich). Z kolei w artykule poświęconym pieczętkom bibliotecznym bardzo wymownym zakończeniem jest przykład pieczęci używanej przez samego S. Wyspiańskiego, będący swoistym zaprzeczeniem stwierdzeń zamieszczonych we wstępie do tekstu. Cenne jest krótkie podsumowanie opracowania, ukazujące w skondensowanej postaci ewolucję ekslibrisu. Magdalena Czubińska przeczy w nim jednak własnemu stwierdzeniu dotyczącemu polskiego kolekcjonerstwa książkoznaków – jakoby rozpoczęło się ono na przełomie wieków XIX i XX (K. Podnieśńska, s. 41), podając przybliżoną datę – lata 1830–1840 (również Grońska wskazywała pierwszą połowę wieku XIX).

Część ostatnia publikacji – katalogowa – to szczegółowe opisy 168 znaków zaprezentowanych na wystawie. Wyodrębniono dwa wzory opisów w zasadzie nieznacznie się różniące – inny dla ekslibrisów do połowy wieku XX, inny dla późniejszych. W przypadku pierwszym zamieszczono w nim następujące informacje: 1. Właściciel ekslibrisu i daty jego życia; 2. Miejsce i data powstania ekslibrisu; 3. Autor/autorzy i daty jego/ich życia; 4. Technika i wymiary (w centymetrach; wymiary bez nawiasu oznaczają odcisk matrycy albo kompozycje; dane w nawiasie dotyczą rozmiaru papieru); 5. Opis i napisy; 6. Sygnatura artysty; 7. Numer inwentarzowy; 8. Sposób nabycia do zbiorów MNK; 9. Bibliografia dotycząca ekslibrisu (jeżeli jest inaczej zostało to zaznaczone)<sup>46</sup>. Wzór drugi zawiera następujące pola: 1. Autor ekslibrisu i daty jego życia; 2. Tytuł i ewentualnie wydawnictwo, z którego pochodzi; 3. Miejsce i rok wydania; 4. Technika i wymiary (w centymetrach; wymiary bez nawiasu oznaczają odcisk matrycy albo kompozycje; dane w nawiasie dotyczą rozmiaru papieru); 5. Sygnatura; 6. Numer inwentarzowy; 7. Sposób nabycia do zbiorów MNK; 8. Bibliografia dotycząca ekslibrisu. Kwestią dyskusyjną jest zrezygnowanie w przypadku drugim z określenia właściciela znaku (który ma tu wynikać z tytułu?) oraz zastąpienie tytuł 5. Opisy i napisy polem 2. Tytuł i ewentualne wydawnictwo. Zwłaszcza termin tytuł wydaje się być dość kontrowersyjny, wzięwszy pod uwagę, że napis na ekslibrisie to nie tylko krótka notatka *ekslibris XY*, lecz także sentencje i różnego rodzaju dopowiedzenia<sup>47</sup>. Pomimo jednak tych dwóch zagadnień spornych, noty katalogowe zawierają wyczerpujące i bardzo szczegółowe informacje na temat znaków. Niezwykle cenne są bardzo liczne przywołania bibliograficzne. Niestety, podobnie jak w tekście rozdziału I, tak i w części katalogowej w polu dotyczącym autorów przy znakach M. Drzewickiego podano nazwiska właścicieli oficyn – H. Wietora i J. Hallera – jako autorów najstarszych tego typu grafik.

Spośród 168 znaków prezentowanych na wystawie, w katalogu znalazły się tylko 34 reprodukcje, czyli ok. 20%<sup>48</sup>, co przy niezaprzeczalnej wartości naukowej publikacji, czyni ją niedostatecznie ilustrowaną. Niemniej jednak sam dobór grafik do zobrazowania poruszanych problemów pozwala na zapoznanie się z najatrakcyjniejszymi przykładami – są to przede wszystkim dwa najstarsze polskie ekslibrisy (1516 i 1517) oraz prace Matthäusa Deischa, K.W. Kielisińskiego, J. Bukowskiego, K. Sichulskiego, A. Procajłowicza, T. Rychtera, I. Łopieńskiego, M.P. Wawrzenieckiego, s. Dębickiego, E. Okunia, J. Gielniaka, J. Panka czy A. Kalczyńskiej.

<sup>46</sup> Wzór pierwszy na stronie 102, wzór drugi na stronie 126.

<sup>47</sup> Zob. A. Fluda-Krokos, *Hic liber mihi est, czyli o ekslibrisowych napisach*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2009, s. 487–494 [+ 6 s. il.].

<sup>48</sup> W rozdz. 1. – 10, rozdz. 2. – 3, rozdz. 3. – 10, rozdz. 4. – 11.

Zarówno część pierwsza wydawnictwa – naukowe opracowania, jak i druga – katalog, obfitują w liczne nazwy osobowe (m.in. 29 autorów, 113 właścicieli), dlatego też niezwykle przydatnym i pomocnym jego elementem byłby indeks osobowy, którego jednak nie zamieszczono.

Podsumowując, publikację Muzeum Narodowego uznać należy za ważny głos w roku jubileuszowym polskiego ekslibrisu. Zważywszy na bardzo małą liczbę naukowych opracowań dotyczących ekslibrisów, katalog z obszernymi tekstami, aparatem naukowym oraz ilustracjami wpisuje się w cenne prace tematyczne, dodatkowo podsumowując pięciowiekową tradycję. Jednocześnie, biorąc pod uwagę dwie daty jubileuszowe: 2016 roku – jako 500-lecie znaku polskiego, lecz wybitego we Wiedniu, oraz 2017 roku – jako 500-lecie ekslibrisu polskiego odbitego w Krakowie, pozostaje wyrazić nadzieję na kolejne tego typu wystawy i wydawnictwa.

## Bibliografia

- Chwalewik E., *Wojenne straty polskich zbiorów exlibrisów*, Wrocław 1949.
- Chwalewik E., *Exlibrisy polskie szesnastego i siedemnastego wieku*, Wrocław 1955.
- Czubińska M., Podnieszńska K., *Exlibris polski: między herbem a obrazem*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 2016, s. 148.
- Exlibris*, [w:] *Encyklopedia Wiedzy o Książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, szp. 653–657.
- Exlibris*, [w:] *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, wyd. 5, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, Warszawa 2007, s. 99–100.
- Exlibrisologia*, [w:] *Encyklopedia Wiedzy o Książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, szp. 656.
- Fluda-Krokos A., „Disperse” znaczy „w rozproszeniu” – losy biblioteki pałacowej Lubomirskich w Przeworsku, [w:] *Dziedzictwo utracone – dziedzictwo odzyskane*, red. A. Kamler, D. Pietrkiewicz, Warszawa 2014, s. 433–457.
- Fluda-Krokos A., *Hic liber mihi est, czyli o ekslibrisowych napisach*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, Kraków 2009, s. 487–494 [+ 6 s. il.].
- Grońska M., *Pięć wieków ekslibrisu polskiego: katalog wystawy ze zbiorów Biblioteki Narodowej*, Warszawa 1973.
- Grońska M., *Exlibris: wiadomości zebrane dla kolekcjonerów*, Warszawa 1992.
- Hilchen M., *Tradycyjne znakowanie książek*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2012, nr 3/72, s. 34.
- Jaworski F., *Lwowskie znaki biblioteczne*, Lwów 1907.
- Klemensiewicz Z., *Bibliografia ekslibrisu polskiego*, Wrocław 1952.
- Kawecka-Gryczowa A., Mańkowska A., *Wietor Hieronim*, [w:] *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Malopolska*, cz. I, *Wiek XV–XVI*, Wrocław 1983, s. 325–357.
- Kocowski B., *Zadania i metody badań proveniencyjnych w zakresie starych druków*, „Przegląd Biblioteczny” 1951, z. 1/2, s. 72–84.
- Kocójowa M., *Potrzeby i oczekiwania w zakresie badań proveniencyjnych*, [w:] *Bibliologia dyscypliną integrującą: studia ofiarowane Profesor Barbarze Bieńkowskiej*, Warszawa 1993, s. 329–336.
- Michalski J., *Lubomirska Izabela (Elżbieta)*, [w:] *Polskie Słownik Biograficzny*, t. XVII, red. E. Rostworowski, Wrocław 1972, s. 625–629.
- Piekarski K., *Superexlibrisy polskie od XV do XVIII wieku*, Kraków 1929.

- Piekarski K., *Rudolf Kotula: Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów wielkopolskich Z. Czarneckiego mieszczących się obecnie w „Baworovianum” we Lwowie*. Lwów, Fundacja W. Baworowskiego, 1929. Str. XV, 139 i 21 tablic, „Przegląd Biblioteczny” 1929, z. 3, s. 394.
- Pociecha W., *Drzewicki Maciej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. V, red. W. Konopczyński, Wrocław 1977, s. 409–412.
- Reychman K., *Bibliografia polskiego exlibrisu 1874–1925*, Kraków 1925.
- Reychman K., *Bibliografia polskiego exlibrisu*, wyd. 2, Warszawa 1932.
- Sipayło M., *Z starych ksiązek*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1966, t. 11, s. 148–149.
- Superekslibris*, [w:] *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, wyd. 5, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, Warszawa 2007, s. 394.
- Wittyg W., *Exlibrisy bibliotek polskich z XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1903.
- Wittyg W., *Exlibrisy bibliotek polskich XVI–XX wieku*, t. II, Warszawa 1907.
- Wojciechowski M.J., *Ekslibris godło bibliofila*, Wrocław 1978.

*Agnieszka Fluda-Krokos*